



# GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok I. Nr. 232

Włocławek, piątek 11 października 1946 roku.

Cena 3 złote

## Plan Targów Poznańskich

Jednym z odcinków życia gospodarczego, który szczególnie interesuje mieszkańców Poznania jest restrykcja dawnych „Międzynarodowych Targów Poznańskich”. Od roku 1921 były bowiem najlepszą reklamą gospodarczą tego miasta tak na terenie międzynarodowym, jak i wewnętrznym. Jednocześnie jako trzecia co do wielkości impreza światowa tego rodzaju — godnie reprezentowały przed zagranicą polską gospodarkę, inicjatywę przemysłową i zmysł organizacyjny.

Ponowne zorganizowanie instytucji tego rodzaju związane jest z niemalymi trudnościami. Dawne pawilony targowe, w których Niemcy pomieszczyli fabrykę samolotów Focke-Wulff, zostały całkowicie zniszczone bombami aliantów. O prawo do organizowania Targów ubiegało się więcej miast polskich. W rywalizacji tej jednakże zwyciężył ostatecznie Poznań. Przemawiały za nim: wieloletnia tradycja, rutyna i doświadczenie przedwojennych jego specjalistów targowych, a w końcu korzystne położenie terenu targów, który leży w śródmieściu naprzeciwko dworca centralnego, a jednocześnie może się bez większych trudności powiększyć przez przyłączenie dawnego cmentarza pożydowskiego.

Z tych też względów Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwałą z dnia 12 kwietnia r. b. powołał do życia dyrekcję Międzynarodowych Targów Poznańskich, przyznał jej subsydlum na odbudowę zniszczonych pawilonów w wysokości 67 milionów złotych i zlecił coroczne organizowanie Targów Międzynarodowych, jako imprezy stałej i ujmującej całokształt życia gospodarczego kraju, a jednocześnie nawiązującej stosunki Polski z zagranicą.

Subwencja przyznana na odbudowę zniszczonych pawilonów w żadnym wypadku nie byłaby dostateczną, gdyż nie fakt, że nawet częściowo odbudowane pomieszczenia targowe są źródłem poważnych dochodów, które można z kolei przeznaczyć na dalsze inwestycje. Niezależnie bowiem od pokaźnych wpływów ze sprzedaży biletów wejściowych w czasie trwania wystawy i opłat za wynajem stoisk, hale targowe można cały rok wynajmować na potrzeby najprzeróżniejszych wystaw, wielkich imprez sportowych i t. p.

Dyrekcja M. T. P. jest właśnie w tym szczęśliwym położeniu, że już dysponuje potężną halą o powierzchni 3.500 metrów kwadr., której użytkowanie powinno poważnie zasilić jej szczerbę na razie fundusze.

Przedwojenna powierzchnia pawilonów, zajmowanych przez dawne Targi Poznańskie, wynosiła 42.000 m. kw. Odbudowa ich nie jest bynajmniej w naszych warunkach rzeczą łatwą. Dlatego też rozłożono ją na lata. Do wiosny przyszłego roku od-

## Obrady nad traktatem z Włochami Z Konferencji Pokojowej

PARYŻ (obsł. wł.). Po złożeniu deklaracji przez przedstawicieli poszczególnych narodów przystąpiono do głównej pracy przeprowadzenia około 100 głosowań nad poszczególnymi uchwałami przyjętymi przez komisje do traktatu z Włochami.

W ciągu kilku minut uchwalono wstęp traktatu oraz 2 pierwsze artykuły. Delegat Jugosławii wstrzymał się od głosowania. Nad art. 3 wywiązała się dyskusja, w wyniku której po przeprowadzeniu głosowania art. ten został przyjęty 14 głosami przeciwko 5, przy dwóch głosach wstrzymujących się.

W ciągu godziny przyjęto wszystkie artykuły określające granice Włoch z Jugosławią i Francją.

Następnie omawiano sprawę Południowego Tyrolu. Artykuł ten również został przyjęty i w ten sposób omawiana część Tyrolu zostanie przyłączona Włochom.

Najwięcej czasu zajęła sprawa Triestu. Obradowano nad nią przez

2 i pół godziny, przeprowadzając 26 głosowań.

Z kolei przyjęto art. 17 postanawiający zrzeczenie się przez Włochy praw do b. kolonii włoskich.

Obrady przeciągnęły się do późnej nocy.

## Po wyroku w Norymberdze

BERLIN (obsł. wł.). Ogólną konsternację wywołał fakt niepodania do wiadomości powziętych decyzji przez Komisję Sojuszniczą w sprawie losu podanych skazanych zbrodniarzy w Norymberdze. Na dzisiaj zostało wyznaczone drugie posiedzenie. Władze zabroniły prasie udzielać jakichkol-

wiek informacji o przebiegu wczorajszego zebrania. Mimo tego zakazu Agencja France Presse podaje opierając się na informacjach z wiarygodnych źródeł, że wszystkie podania zostały odrzucone. Również radio szwajcarskie podało w dniu wczorajszym wiadomość o odrzuceniu podań.

NORYMBERGA (obsł. wł.). Premier Bawarii zabronił Fritschemu i Paapenowi opuszczania Norymbergi. W najkrótszym czasie mają oni stanąć przed trybunałem denazyfikacyjnym.

## Krew na ulicach Rzymu Starcie policji i wojska z 50.000 tłumem

RZYM (obsł. wł.). W dniu wczorajszym nastąpiło zbrojne starcie karabinierów włoskich, samochodów pancernych i policji konnej z 50.000 tłumem robotników, protestującym przeciwko zwolnieniom z pracy. Główne walki odbywały się przed pałacem Prezydium Rady Ministrów. W wyniku starć 90 robotników i 25 policjantów zostało rannych. 1 osoba jest zabita.

Na placu przed Prezydium znajdują się krzepnące kałuże krwi, odłamki szkła i spora ilość kamieni. Na portylerze prezydium okna zostały wybite, a tłum częściowo wtargnął do biur znajdujących się na tymże portylerze.

## Dary robotników szwajcarskich

WARSZAWA (obsł. wł.). Ambasador Szwajcarii złożył listę darów robotników szwajcarskich dla robotników polskich. Dary te w ilości 11 ton środków żywnościowych, obuwia i odzieży zostały ze Szwajcarii wysłane w dniu 4 października.

Kiedy w czasie demonstracji na balkonie zjawił się premier Nenni, aby przemówieniem wpłynąć na uspokojenie demonstrantów z szeregów tłumy padły kamienie na skutek czego premier musiał schronić się.

Policja przeprowadza w mieście masowe aresztowania. Wśród mieszkańców Rzymu panuje ogromne wzburzenie.

## Działalność faszystów w Ang'ii

LONDYN (obsł. wł.). W ostatnich dniach grupy faszystowskie Mosley'a przejawiają ożywioną działalność polityczną. Grupy te odbywają często różne posiedzenia i zgromadzenia, w których biorą udział nie tylko członkowie partii ale także różni zwolennicy hasła faszystowskich.

## Franco sprzedaje ludzi

PARYŻ (obsł. wł.). Podano tu do wiadomości, że liczni działacze republikańscy zostali sprzedani jako niewolnicy różnym szczeplom arabskim, a następnie zostali wciągnięci na ofi-

cialne listy zaginionych. Ostatnio część takiej sprzedanej grupy uciekła z niewoli i przybyła do Francji, znajdując tu schronienie i opiekę.

## Przeprowadzenie egzekucji

BERLIN (obsł. wł.). W dniu wczorajszym przeprowadzono egzekucję na 16 przestępcach katech słynnego obozu w Neugamme. Równocześnie stracono 2 opiekunów nad ochronką

dla dzieci. Opiekunowie roztoczyli taką opiekę, że z pośród 100 dzieci uwieczonych z Polski i z ZSRR umarło 90 dzieci.

budowane zostaną dwa nowe pawilony o łącznej powierzchni 12.000 m. kw. Całość prac zakończona będzie w 1950 r. Łączna powierzchnia wszystkich pawilonów wyniesie wówczas 80.000 m. kw. Budynek targowy będą odznaczać się monumentalnym charakterem, a sam teren targowy zostanie znacznie powiększony. Targi Poznańskie będą wówczas mogły zajmować przodujące miejsce wśród wszystkich imprez europejskich tego rodzaju.

W takiej sytuacji Dyrekcja Międzynarodowych Targów Poznańskich stoi przed szeregiem odpowiedzialnych i ważkich zadań. Pierwszym z nich jest naturalnie coroczne organizowanie 7-dniowych Targów. Drugim zaś — demonstrowanie odpowiednich gałęzi naszej produkcji na targach zagranicznych.

Dla utrzymania nawiązanych już kontaktów służy biuro informacji zagranicznych. Dla zorientowania akredytowanych u nas attaches

handlowych obcych państw i zaopatrzenia naszych, udających się za granicę przedstawicieli, służy stała wystawa prób i wzorów. Dziewięć państw już teraz zapowiedziało swój udział w przyszłorocznych Targach.

Żywić należy nadzieję, że pierwsze powojenne Targi Poznańskie, pomimo obiektywnych trudności, nie wiodą pokładanych w nich nadziei i będą godnym kontynuowaniem chwalebnej tradycji.

S.A.P.

## W sprawie Grecji

LONDYN (obsł. wł.). W dniu wczorajszym w Izbie Gmin toczyły się obrady nad sytuacją w Grecji. Przedstawiciel rządu oświadczył, że wobec poważnych rozruchów w Grecji termin wycofania wojsk angielskich został przedłużony. Na pytanie jednego z posłów, członka Partii Pracy, czy rząd może udzielić gwarancji, że wojska angielskie w wy-

padku ekscesów nie będą użyte do walki z ludnością, rzecznik rządu nie udzielił takiej gwarancji i nie zajął zdecydowanego stanowiska w tej sprawie.

LONDYN (obsł. wł.). Przybył tu głównodowodzący sił brytyjskich na Bliskim Wschodzie. Złoży on rządowi angielskiemu raport sytuacyjny o wewnętrznym położeniu w Grecji.

## Pamiętniki zbrodniarzy

### w Norymberdze

spisywane przed śmiercią

NORYMBERGA (SAP). Jak dowiadujemy się od władz bezpieczeństwa, czynny w Pałacu Sprawiedliwości Ribbentrop, Keitel, Frank i Streicher w oczekiwaniu śmierci spisują pamiętniki oparte na osobistych wspomnieniach.

Wszystko, co piszą oskarżeni, czy to będą pamiętniki, czy to korespondencja lub ostatnia wola, podlega ścisłej cenzurze specjalistów z armii amerykańskiej, którzy przekazują rękopisy więźniów ich adwokatom po przeczytaniu i dokonaniu ewentualnych okrojów. Władze amerykańskie zachowują przy tym kopie każdego dokumentu.

## Stypendia dla Polek

NOWY JORK (obsł. wł.). Federacja Kobiet Amerykańskich ufundowała kilka stypendiów dla kobiet-Polek, które będą pragnęły uzupełnić swe wyższe wykształcenie w Stanach Zjednoczonych.

## Libia boi się

LONDYN (SAP). Komitet obrony Cyrenaiki i Trypolitanii wysłał depeszę na konferencję paryską, protestującą przeciwko ustawicznemu napływowi Włochów do Libii.

Depesza brzmi, jak następuje: „Boimy się, że Włosi przeprowadzą imigrację tylko dla celów kolonizacyjnych i uważamy to za wyzwanie, rzucone narodowi libijskiemu“.

Według opinii przewodniczącego komitetu obrony Cyrenaiki i Trypolitanii, imigracja odbywa się za zgodą angielskiego zarządu wojskowego w Libii.

Kopia depeszy została wysłana do ambasady egipskiej i do ambasady Iraku.

## Kurt Daluge przed sądem

PRAGA (SAP). Jak informuje czeska agencja prasowa CTK, proces przeciw Kurtowi Daluge, byłemu przywódcy organizacji Niemców sudeckich, który niegdyś był protektorem Czech i Moraw z ramienia Rzeszy, zaczął się w środę przed sądem ludowym w Pradze.

## O referendum w Niemczech

BERLIN (obsł. wł.). Partia Socjalistycznej Jedności Narodowej wystąpiła z projektem przeprowadzenia w Niemczech referendum w sprawie przyszłego ustroju Niemiec.

## Kongres Akademii Medycznej

PARYŻ (obsł. wł.). W dniu dzisiejszym rozpoczyna obrady Kongres Akademii Medycznej. Z ramienia Polski udział w obradach bierze dr Michałowicz.

## Wystawa czeska

WARSZAWA (obsł. wł.). W najbliższych dniach nastąpi tu otwarcie wystawy czeskiej. Na uroczystość otwarcia wystawy przybędzie czechosłowacki minister Informacji i Propagandy.

## Ku czci Tadeusza Kościuszki

KRAKÓW (SAP). W Boszutowie pod Krakowem odbyło się odsłonięcie tablicy dla upamiętnienia pobytu w tej wsi Tadeusza Kościuszki w r. 1794. Tablicę tę wmurowano na pomniku, wystawionym w r. 1910.

## Ze Zjazdu Polaków Autochtonów

PAZNAŃ (obsł. wł.). Polacy Autochtoni ziemi Lubuskiej przesłali na ręce Prezydenta Bieruta depeszę hołdowniczą z wyrazami hołdu i podziękowania za roztoczoną opiekę nad Ziemią Zachodnią i jej ludnością wraz ze słowami zapewnienia, że ludność stać będzie wiernie na powierzonych jej placówkach, walcząc wszystkimi siłami z naporem sił germańskich, broniąc do upadłego odwiecznych ziem polskich.

## W walce ze zwyżką cen

WARSZAWA (obsł. wł.). W związku z zanotowaną ostatnio nieusprawiedliwioną zwyżką cen wydany został specjalny komunikat, wzywający wszystkie organy rządowe i czynnik społeczny, do zdecyd-

wanej walki z objawami spekulacji. Wszystkie zorganizowane komisje społeczne winny sprawców ujawnionych spekulacji pociągnąć do wysokiej odpowiedzialności karnej.

## Wzrost chorób wenerycznych

o 300 i 700% w porównaniu z rokiem 1939

KATOWICE (SAP). Przeprowadzona przez Izbę Lekarską w Katowicach ankieta wśród lekarzy wenerologów wykazała, że w porównaniu z okresem przedwojennym ilość wypadków rzeżączki wzrosła o 300%, a kily o około 700%. Stwierdzono przy tym, że ilość wypadków kily powiększa się z dnia na dzień.

W związku z tym postanowiono

wzmocnić akcję zwalczania chorób wenerycznych na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego. W Miechowicach (pow. Bytom) utworzono przy powiatowym szpitalu zakaźnym specjalny oddział dla kobiet i dzieci do lat 12. Jednocześnie w Sosnowcu Duński Czerwony Krzyż uruchamia w najbliższym czasie przychodnię przeciwweneryczną.

## Przed procesem Hoessa

KATOWICE (obsł. wł.). Zapowiedziany na początek listopada proces przeciwko katowi Oświęcimia Hoessowi, wywołuje coraz szersze zainteresowanie. Skład trybunału zostanie ustalony w dniu dzisiejszym. Z zagranicy zgłaszają się świadkowie, którzy pragną w tym procesie zezna-

wać. Z Francji zgłoszono kilkadziesiąt członków.

Duże zainteresowanie procesem wykazuje również prasa zagraniczna, na skutek czego przewidywany jest przyjazd kilkadziesiąt dziennikarzy zagranicznych.

## W poszukiwaniu kompromisu

BUDAPESZT (SAP). Premier Ferenc Nagy (przywódca partii drobnych posiadaczy ziemskich) oświadczył, że wybory do rad miejskich na Węgrzech odbędą się na jesieni i że system wyborczy nie będzie zmieniony.

Premier Nagy wygłosił w Keske-

met mowę, nieomal całkowicie poświęconą uchwałom, powziętym przez kongres węgierskiej partii komunistycznej. Komuniści żądali, by dawni faszysti i ich rodziny zostali pozbawieni prawa głosu. Premier Nagy oświadcza, że chciałby za wszelką cenę utrzymać rząd jedności.

## Wynik akcji zbiórek na odbudowę Warszawy

WARSZAWA (obsł. wł.). Według dotychczasowych obliczeń akcja zbiórkowa na rzecz Odbudowy War-

szawy dała na dzień 8 października r. b. sumę 40.614.956 zł.

## Kupiec-kat więźniów z Grossrosen

KATOWICE (SAP). Na 7 lat więzienia i konfiskatę majątku skazano w Katowicach kupca z Rybnika, Eryka Koeniga, który w latach 1944 i 45 znęcał się jako dozorca nad Polakami w obozach koncentracyjnych Grossrosen i Bautzen. Upadających ze zniechęcenia bił laską i szczułem psami.

## Zjazd delegatów Ligi Morskiej

WARSZAWA (obsł. wł.). Odbył się tu zjazd delegatów Ligi Morskiej województwa warszawskiego. Na zjeździe powzięto rezolucję w sprawie polskich granic zachodnich a nadto wysłano na ręce ministra Mołotowa depeszę dziękczynną za zajęte przez niego stanowisko w sprawie granic nad Odrą i Nysą.

## Za Majdanek i Oświęcim

Niemcy w Berlinie żądają kary śmierci na zbrodniarzy

BERLIN (SAP). Podczas demonstracji przeciw łagodnemu wymiarowi kary na zbrodniarzy wojennych, w pochodzie liczącym kilkadziesiąt

tysięcy ludzi w Berlinie, niesiono także transparenty z napisami: „Za Majdanek należy się kara śmierci“! Oświęcim woła, aby spadły wszystkie głowy zbrodniarzy“!

## Słynna ludowa kapela

WARSZAWA (obsł. wł.). Słynna ludowa kapela pod dyrekcją Stanisława Namysłowskiego wyjeżdża w najbliższych dniach w objazd po całym kraju. Kapela składa się z 36 muzyków-rolników, wśród których 28 muzyków należało do składu przedwojennego.

## O skasowanie dodatku

WARSZAWA (obsł. wł.). Ministerstwo Aprowizacji i Handlu zwróciło się z apelem do przedsiębiorstw gastronomicznych o skasowanie dodatku 10% od tak zwanego podawania tanich obiadów. Nadmienić należy, że na skutek poprzedniego wezwania ministerstwa w sprawie podatku konsumpcyjnego jedynie restauracje na terenie Warszawy tego podatku od obiadów tanich nie pobierają.

## Odbudowa mostu Kierbedzia

WARSZAWA (obsł. wł.). Rada Wojewódzka Śląsko-Dąbrowska ustaliła preliminarz odbudowy mostu Kierbedzia w Warszawie. Preliminarz ten zamknięty jest sumą 250 milionów złotych, które będą zużyte na wykonanie prac odbudowy w okresie dwuletnim. Jak wiadomo most Kierbedzia po odbudowie otrzyma nazwę mostu Śląskiego.

## Nowa zmechanizowana cegielnia

WARSZAWA (SAP). Przed kilku dniami została uruchomiona druga w naszym kraju, całkowicie zmechanizowana cegielnia w miejscowości Krubin w powiecie Ciechanowskim. Cegielnia całkowicie zdewastowana przez Niemców została odbudowana i uzbrojona w maszyny wspólnym wysiłkiem robotników Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Przemysłu Budowlanego i dyrekcji Zjednoczenia Przemysłu Ceramicznego.

Cegielnia przy pełnej produkcji wypalać będzie rocznie 25 milionów cegieł, z których będzie można zbudować rocznie 4 tys. izb mieszkalnych.

# Uchwały P.S.L.

WARSZAWA (obsł. wł.). Rada Naczelna PSL, która obradowała w niedzielę i poniedziałek powzięła szereg uchwał, z których najważniejsze są następujące:

1) stwierdzenie nienaruszalności zachodnich granic Polski na Odrze i Nysie; 2) oparcie polskiej polityki zagranicznej na przymierzu polsko-radzieckim i trwałej przyjaźni z narodami ZSRR; 3) zwalczanie wszelkich przeszczeń i oporów, o ile tkwią takie jeszcze w narodzie polskim, w stosunku do ZSRR; 4) przyjęcie z uznaniem ostatniego oświadczenia generalissimusa Stalina, które przy-

czyniło się do odprężenia niezdrowej atmosfery międzynarodowej; 5) zaprotowanie przeciwko próbom zmniejszenia odpowiedzialności Niemiec za wywołanie wojny i za dokonane przez nich nad ludnością cywilną oraz przeciwko niedostatecznemu docenianiu wielkich ofiar narodu polskiego; 6) postanowienie pójścia do wyborów samodzielnich wraz z oświadczeniem gotowości dalszej pracy z porozumieniem politycznym z innymi partiami; 7) potępienie nienawiści rasowej i 8) wezwanie emigrantów polskich do powrotu do kraju.

# Termin wyborów do Sejmu

WARSZAWA (SAP). W tych dniach ukazuje się Dziennik Ustaw z tekstem ustawy do ordynacji wyborczej.

Wczoraj obradowało Prezydium KRN. Jakkolwiek nie ogłoszono na ten temat żadnego oficjalnego komunikatu, nie ulega wątpliwości, że

przedmiotem posiedzenia były sprawy związane z rozpisaniem wyborów, które odbędą się w połowie stycznia 1947 roku.

W kołach dobrze poinformowanych wymieniają już nawet dokładną datę — 19 stycznia 1947 r.

## Wyjazd do Kijowa

WARSZAWA (PAP). Dnia 10 bm. udała się do Kijowa delegacja polska z Premierem Osóbką Morawskim i Ministrem Obrony Narodowej Mar-

szalkiem Polski Żymierskim na czele.

Podróż ma na celu złożenie rewizyty Premierowi Ukraińskiej ZSRR Chruszczowi.

# RYTM KUJAW

## Pow. wrocławski

### Godzina w Kowalu

Ciche, kujawskie miasteczko zdaje się drzemać nieco nad rzeczywistością, która tętni dokoła pełnią życia. Mieszkańcy zajęci codzienną szarą pracą, pogrążeni w kłopotach powszednich żyją spokojnie za myślą o zabezpieczeniu bytu.

Niekiedy ożywia się nieco oblicze miasta, budzi się ruch jakiś przejściowy i znowu wszystko powraca do normalności, zbyt powolnego trybu. Ruch ludności jest mały. 3885 mieszkańców trwa przy swoich pieleszach w spokoju i ciszy.

Stary kościółek średniowieczny góruje nad niskimi budowlami, nęcąc oczy przybysza swoją budową i dawną konstrukcją.

Życie organizacyjne rozwija się tam również bez większego nasilenia. Organizacje młodzieżowe pracują w miarę sił i możliwości, sił tych jednak jeszcze braknie dla osiągnięcia pełni. Wielu jest ludzi pełnych dobrych chęci, wielu ożywionych zapałem i te właśnie przesłanki pozwalają snuć pomyślnie horoskopy na przyszłość.

Miasto leczy jeszcze rany okrutnej okupacji. Jeszcze odczuwa się poprzez okres szybko biegnącego czasu te głębokie przeżycia, jakich doznał kraj cały a z nim razem i Kowal.

Wprawdzie zniszczenia w zabudowaniach nie są bynajmniej dokliwe, ale obok tego wyrastają zagadnienia związane z codziennymi potrzebami, nieraz dotkliwie odczuwającymi skutki rabunkowej gospodarki Niemców.

Bolączką jest zagadnienie dostaw aprowizacji przydziałowej. Opóźnienia w stosunku do innych miejscowości można zanotować niejednokrotnie.

Dobrze przedstawia się zagadnienie organizacji szkolnictwa, które rozwija się wyraźnie z miesiąca na miesiąc, jakkolwiek i ono musi walczyć z szeregiem zrozumiałych trudności.

Przechodząc do sprawy zbiórki na rzecz odbudowy Warszawy, stwierdzić trzeba, że miejscowe społeczeństwo przystąpiło do niej energicznie i wykazuje dużą ofiarność, jakkolwiek w gminie tej zdarzają się przykre wypadki odmowy dobrowolnej ofiary. Zdarzyły się takie rzeczy, na przykład, przy akcji zbiorów poprodukcyjnych. Społeczeństwo miejscowe surowo piętnuje takie wypadki, świadczące o braku solidarności i słabym poczuciu obywatelskości.

Leżąc na trasie bardziej uczęszczanej niż inne w okolicach Wrocławka, miasto Kowal ma nieco odmienny od innych miasteczek charakter. Sama budowa jego, rozplanowanie ulic uderza przyjeżdżającego na wstępie. Zauważa się tendencję „wyciągnię-

cia się” wzdłuż szosy i nie oddalania się zbytniego od niej. Zmysł praktyczny w tym wypadku bierze górę. Sporo już zrobiono w okresie po wypędzeniu okupanta, niemniej tu więcej niż w innych miejscowościach daje się zauważyć ogrom pracy do wykonania.

Sił i dobrych chęci nie zabraknie napewno. Możliwości zwiększają się w miarę normalizacji naszego powojennego życia. A. G.

## WITOLDÓW.

### UJĘCIE ŚLUGUSA NIEMIECKIEGO.

Adolf Zwierzchowski, zamieszkały swego czasu w Witoldowie, gminy Wieniec, idąc na rękę władzy okupacyjnej, towarzyszył żandarmom niemieckim przy dokonywaniu przez nich rewizji domowych u Polaków. Ponadto Zwierzchowski wskazywał Niemcom Polaków, którzy rzekomo posiadali i przechowywali broń palną.

Dostał się on obecnie w ręce władz Bezpieczeństwa. (md.).

## INOWROCŁAW.

### PACZKI DLA DZIECI.

Polski Związek Zachodni organizuje pomoc dla dzieci swoich członków w postaci paczek amerykańskich.

Zainteresowani mogą się zgłaszać w biurze obwodowym PZZ. przy ul. Toruńskiej 25, tel. 12-85. (md.).

## WARTOSCIOWA BIBLIOTEKA.

W tytejszym Starostwie zabezpieczona została biblioteka poniepiecka, złożona z 3 tysięcy dzieł różnych autorów zagranicznych.

W bibliotece znajduje się między innymi 1-sze wydanie dzieł J. J. Rousseau. (md.).

## POBICIE.

Między lokatorami a właścicielką domu J. Maciejewską, zamieszkałą przy ul. św. Ducha, doszło do sprzeczki, a następnie do rękoczynów.

W wyniku powyższego właścicielka domu odniosła rany cięte głowy i stłuczenia boku. Lokatorzy pobili również uczennicę szkolną, córkę Maciejewskiej.

Pomocy lekarskiej udzielił szpital państwowy. (md.).

## Pow. inowrocławski

### OTWARCIE ROKU SZKOLNEGO

Dnia 15 bm. na terenie gmin: Wierzchosławice, Rucewo i Pławno, nastąpi otwarcie roku szkolnego w gminnych szkołach rolniczych.

Ukończenia szkoły (okres 2-letni) dają prawo wstępu do szkoły rolniczej typu średniego. Wiek i warunki przyjęcia 15—18 lat oraz szkoła powszechna., niekoniecznie ukończona.

Informacji udzielają zarządy gminne (md.).

**Czytajcie  
Gazetę Kujawską**

# Ludożercy przed sądem

W cieniu procesu norymberskiego, przeminął niepostrzeżenie inny proces zbrodniarzy wojennych, których zbrodnia — choć dokonywana na mniejszą skalę, niż wyczyny hitlerowskich zbrodniarzy — jest wprost niesamowita. Dość tylko powiedzieć, że kodeks przestępstw wojennych w ogóle jej nie przewiduje, ponieważ ustawodawcy nie przyszło nawet na myśl, że w XX wieku, żołnierze narodu, który uważał siebie za cywilizowany, dopuszcza się podobnego przestępstwa. Chodzi tu bowiem o zbrodnie ludożerstwa.

Nie chodzi tu bynajmniej o wypadki, zachodzące w czasie wojny, kiedy to żołnierze odciepi od dowozu posiłków i zaopatrzenia, pożerali zwłoki swych poległych, leżących w pobliżu brzoń lub wrógów, leżących na powoju. Tamto, możnaby jakoś wytłumaczyć otepieniem na tle głodowym.

Alé w tym wypadku chodzi o rozmyślnie ludożerstwo rytualne, którego ofiara padali lotnicy amerykańscy. Japończycy umyślnie ich w tym celu zabijali, kiedy nieszczęsne ofia-

ry dostały się do niewoli po zastrzeleniu nad wyspą Bonin. Jako jedyne wytłumaczenie miano znaleźć wyraz „zdziczenie wojenne“.

Sąd obraduje na wyspie Guam. Stał przed nim — jako główny oskarżony — major Sueyo Matoba, a poza nim jeszcze trzech innych oficerów i dziesięć pomniejszych „rybek japońskich“.

Major Matoba, szczupły Japończyk, nie wyróżnia się w wyglądzie niczym specjalnym. Cierpi na wrzody żołądka; bardzo lubi japońską wódkę, pędzona z ryżu, t. zw. „sake“ — oto wszystko, co możnaby było o nim powiedzieć, jeżeli nie zna się jego prawdziwej natury i działalności.

Jest sadystą, którego praktyki zjednały mu przydomek „Tygrysa z Cziczi-dzimu“. W roku 1945, kiedy wojska japońskie obleżone na wyspach Bonin, nie posiadały już więcej świeżego mięsa, majora Matoba opanowała natrętna myśl, że wątroba osiemnastolatki niezawodnie jego żołądkowe dolegliwości.

Japoński głównodowodzący na wy-

spach, tłusty, o byczym karku general Yoshio Tachibana, wydał był właśnie w tym czasie rozkaz zabijania wszystkich lotników amerykańskich, którzy dostaną się do niewoli. Major Matoba nie omieszkiał wykonać rozkazu, która — jego zdaniem — sam los nastęrczał.

Pod pretekstem podniesienia u żołnierzy upadającego ducha, kazał dowodzonemu przez siebie 308 batalionowi, ściąć publicznie dwóch pilotów zestrzelonych maszyn amerykańskich.

W obu wypadkach, wątroba obu skazańców została wycięta jeszcze z ciepłego ciała i przekazana kucharzowi majora Matoby, który ją pokrajał i podał w potrawie „sukiya-ki“. Na jednym z takich wesółych przyjęć, gdzie podawano te potrawy, Matoba gościł swego głównodowodzącego. Nastroje były jeszcze podlewane obficie wódką „sake“. Zepsuł je dopiero nalot amerykańskich latających fortów.

Japońscy „bohaterowie“ w huflu rozrywających się bombodrazu stracili rezon, jedynie major Matoba przechwalał się, że nieprzyjacielskie bomby go się nie imają, ponieważ zjadł mięso wroga.

Przykład Matoby został podjęty i przez innych japońskich oficerów, którzy również zapragnęli podnieść ducha swych wojsk. Urządzali egzekucje amerykańskich lotników, przy czym wątroby ich podawano następnie w kasynie oficerskim, zaś mięso wycięte z nóg dodawano dla poprawienia smaku do żołnierskiej zupy.

Jak powiedzieliśmy zbrodnia ludożerstwa, nie jest przewidziana kodeksem wojennym, więc Matoba i jego współnicy odpowiadają będą jedynie za morderstwo i uniemożliwienie należącego poległym żołnierskiego pogrzebu.

Należy mieć nadzieję, że Matoba zostanie radykalnie wyleczony ze swych wrzodów żołądka, względnie że uwaga jego zostanie skierowana raczej na czekające go krótkie ale zasadnicze, dolegliwości karku.

W każdym razie można stwierdzić, że mimo olbrzymich odległości, dzielących Japonię od Niemiec, obaj sprzymierzeńcy z pod znaku polamannej osi, dograbali się jak w korcu maku, szczególnie jeśli chodzi o wspólną skłonność i zamiłowań.

L. Wrześniewski.

